

# Policja skuła w kajdanki dziecko bawiące się pistoletem na wodę

20 października 2023

Poważną wpadkę zaliczyli funkcjonariusze Met Police w Hackney, we wschodnim Londynie, którzy powalili na ziemię 13-letniego chłopca bawiącego się pistoletem na wodę. Uzbrojeni policjanci zakuli dziecko w kajdanki i wycelowali w niego z broni maszynowej.



Zachowanie funkcjonariuszy Met Police można rozpatrywać tylko w kategorii fatalnej pomyłki. W lipcu, w Hackney we wschodnim Londynie, uzbrojeni po zęby policjanci powalili na ziemię jeżdżącego na rowerze 13-latek, a następnie zakuli go w kajdanki i wycelowali w niego z broni maszynowej. Funkcjonariusze myśleli, że nastolatek stanowi zagrożenie dla innych, podczas gdy chłopiec jedynie bawił się pistoletem na wodę. Matka 13-latek wyznała w mediach, że zarówno jej dziecko, jak i cała rodzina przeżywają z powodu tego incydentu traumę. Kobieta jest przekonana, że powodem tak zdecydowanej interwencji był kolor skóry jej syna. To właśnie dlatego funkcjonariusze mieli pomyśleć, że chłopiec jest naprawdę uzbrojony.

Na miejscu zdarzenia jeden z policjantów miał także kobietę obrazić, nazywając ją agresywną. „Było to głęboko traumatyczne przeżycie dla niego, dla mnie i dla całej naszej rodziny. Stosunek policji do niego i do mnie widać po słowach starszego funkcjonariusza, który był na miejscu zdarzenia. Gdy protestowałam w związku z zachowaniem funkcjonariuszy, powiedział mi, że mam szczęście, że nie aresztowali mojego syna. Za co? Ponieważ bawił się kolorowym plastikowym

pistoletem na wodę z młodszym rodzeństwem na ulicach za naszym domem? Bo jest czarnym chłopcem na ulicach Hackney? Wiem i wie to policja, że nie potraktowaliby mojego syna w taki sposób, gdyby był białym 13-letnim chłopcem. Wiem, że nie potraktowaliby mnie z taką pogardą, ani nie określiliby mnie mianem »agresywnej«, gdybym nie był czarna” – poskarżyła się w mediach mama chłopca.

Met Police przeprosiło już chłopca i jego rodzinę za całe zdarzenie. Policjanci są także świadomi tego, że ich interwencja doprowadziła nastolatka do traumy. Met Police tłumaczy jednak, że policjanci otrzymali zgłoszenie o chłopcu jeżdżącym po okolicy rowerem z bronią w ręku. Zgodnie z obowiązującymi przepisami funkcjonariusze musieli takie zgłoszenie potraktować poważnie. Wówczas policjanci nie wiedzieli jeszcze, że 13-latek bawił się niedaleko swojego domu pistoletem na wodę, a w zabawie uczestniczyła także jego siostra, która trzymała w ręku różowy pistolet.

„Funkcjonariusze są przeszkoleni w zakresie określonych taktyk, w tym używania pojazdów do zatrzymywania rowerzystów. W tym przypadku zastosowano tę taktykę, w wyniku której chłopiec spadł z roweru. Uzbrojeni funkcjonariusze opuścili samochód, a on został skuty kajdankami i zatrzymany. Szybko okazało się, że nie miał przy sobie broni palnej. Został zwolniony na miejscu zdarzenia. W późniejszym dochodzeniu jego rodzina potwierdziła, że bawił się pistoletem na wodę, zabawką” – wyjaśniło Met Police.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: [PolishExpress.co.uk](http://PolishExpress.co.uk)